

№ 151.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Cyrylla.  
Sr. św. Elżbiety Kr.  
Czw. św. Weroniki P.  
Piąt. św. Braci Męcz.  
Sob. św. Pelagii P. M.  
Niedz. Bl. Jana z Dukli.  
Pon. św. Małgorzaty P.

Wschód słońca godz. 5 m. 47  
Zachód słońca godz. 8 m. 21  
Długość dnia godz. 16 m. 34  
Ubytek dnia godz. 0 m. 11

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " - " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 5 " 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 595.

# ROZZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 7 lipca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 82; w Pabianicach u p. Teodora Minko;  
w Zgierz u apteki p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłano przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

**PRZECHOWYWANIE MEBLI**  
PRZEPROWADZKI  
SKŁADY WŁASNE  
**WISŁA**  
OPAKOWANIA  
UDZIELANIE POŻYCZEK

**Dr. med. J. LEJBOWICZ**  
DZIELNA № 24.

Asystent profesora Küstnera we Wrocławiu, osiadł jako specjalista chorób kobiecych i akuszerki.  
Godziny przyjęć: do 10 rano i od 4—6 w. 22:13

## Austria i Serbia po zamachu.

Po długiej wędrówce spoczęły w sobotę zwłoki arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w skromnym, ale cudnie położonym zamczysku w Artstetten nad Dunajem, nad tą rzeką, która płynie aż do... Białogrodu.

To miejsce wiecznego spoczynku wybrał sobie arcyksiążę przed laty, gdy jeszcze nie stał w centrum polityki państwowej Austrii.

Tragiczna śmierć następcy tronu, okoliczności jej towarzyszące, nadają temu mauzoleum w Artstetten symboliczne znaczenie, „straży nad Dunajem“, niosącym swe wody do stolicy Serbii...

Polityczna strona zamachu i jego następstwa nie dają się dziś jeszcze ocenić. Dyskusja publiczna w Austro Węgrzech i w Serbii na temat zamachu staje się coraz drażliwszą. Zgłaszają się znani z ostatnich przesileni bałkańskich przyjaciele Serbii we Francji i w Anglii, którzy ją biorą w obronę. Niezwykły ton, a jeszcze bardziej niezwykła treść wywodów prasy serbskiej, dziwna rola serbskiego sztabu generalnego przy dostarczeniu bomb i różne inne ciekawe szczegóły i szczególiki, nadchodzące z Białogrodu, wywołują echo w Wiedniu i różnych miejscowościach Bośni i Hercegowiny, gdzie demonstracje antyserbskie przybrały formę ekscesów ulicznych.

Ulica zaś okazała się już niejednokrotnie czynnikiem bardzo niebezpiecznym dla dyplomacji, która nagle znaleźć się może w sytuacji — bez wyjścia... dyplomatycznego. To też można było w ostatnich dniach słyszeć wiele głosów obawy konfliktu z Serbią.

Celem legendowej „partii wojennej“ w Austrii miał być zawsze: marsz do Serbii, wkroczenie do Białogrodu i byłoby ironią losu, gdyby właśnie teraz, po śmierci i z powodu śmierci arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, rzekomej głowy i duszy „partii wojennej“, miało przyjść do wybuchu tej wojny, której, mimo swej energii i potężnego wpływu, zamordowany następca tronu doczekać się nie mógł.

Ale blizką wojnę austriacko-serbską zaliczyć należy do rzędu legend. Te potężne czynniki,

które dotychczas, w chwilach największego rozprzeżenia, zdołały „ocalić“ pokój, i teraz potrafią uspokoić wzburzone fale. Przytem wątpić należy, aby Serbia istotnie rwała się do rozprawy orężnej z monarchią austriacko-węgierską, chociażby ją do tego z różnych stron zachęcano.

## Józef Chamberlain.

W nocy z czwartku na piątek ubiegłego tygodnia — jak donosiliśmy w sobotnich telegramach zmarł w Londynie jeden z najwybitniejszych i najpopularniejszych angielskich mężów stanu, mający mnóstwo fanatycznych wielbicieli, ale i niemniej wrogów — Józef Chamberlain, liczący lat 78.

Chamberlain, którego populiarności dowodzi fakt, że Anglicy nazywali go zdrobniałem imieniem „Joe“, pochodził z rodziny kupieckiej i sam w młodości był handlowcem w interesie swego ojca w Birminghamie, równocześnie zaś rozpoczął bardzo wcześnie zajmować się polityką. Posłem do parlamentu wybrany został jednak dopiero w r. 1876.

Swoimi zdolnościami i nadzwyczajną wymową szybko zdobył on sobie wśród stronnictwa liberalnego, do którego wstąpił, takie uznanie, że za gabinetu Gladstone powierzono mu w latach 1880—85 prezydenturę urzędu handlowego — „Board of trade“, w roku zaś 1886 prezydenturę urzędu kolonialnej administracji — „Local Government board“.

Początkowo był Chamberlain przeciwnikiem polityki ucisku wobec Irlandczyków. Skoro jednak Gladstone jasno i stanowczo oświadczył się za „home-rule“ dla Irlandji, Chamberlain opuścił go i przeszedł do unionistów, wśród których stał się wkrótce jednym z najwybitniejszych przywódców.

W roku 1892 stał się faktyczną głową tej partji, a w trzy lata później został za trzeciego gabinetu Salisbury'ego sekretarzem stanu dla kolonij. Od tego to czasu datuje się właściwie jego rozgłosna karyera polityczna, gdyż dał się on poznać od razu jako niesłychanie wojowniczy „champion“ imperializmu wielobrytyjskiego. Występował bardzo energicznie za ściśnięciem połączenia kolonij z macierzą przez unię cłową i za wprowadzeniem ceł ochronnych w tej unii.

Za jego rządów w ministerstwie kolonij przypadła wojna Anglii z boerskimi republikami w Afryce, która to wojna opinię Europy

przeciw niej oburzyła. Jako zwolennik polityki imperialistycznej był zmarły mąż stanu nieublaganym wrogiem Niemiec i skutkiem tego jednym z gorliwych współpracowników króla Edwarda, który za cel swej polityki obrał sobie „osaczenie“ Niemiec w Europie i poza jej granicami.

Aby mieć zupełnie wolną rękę w agitacji politycznej, Chamberlain wystąpił w roku 1903 z gabinetu. W ostatnich latach ciężka choroba złamała jego żelazny organizm, a śmierć uwolniła go od tego, aby był świadkiem że tak zaciekłe zwalczany przezeń irlandzki „home-rule“, wejdzie niezadługo w życie.

Kontynuatorem polityki zmarłego jest jego syn, Józef Austen, ur. w r. 1853 — członek parlamentu i kilkakrotny minister, ostatni raz w gabinecie Balfoura minister skarbu.

## W odwet za Bielsk.

We Lwowie demonstracje antyniemieckie wznowiły się. Studenci znowu wybili szyby w paru sklepach niemieckich. W Przemysłu demonstracje przybrały znaczne rozmiary. Policja zmuszona była uciec się do użycia broni. Aresztowano 20 studentów.

Ponadto pisma krakowskie donoszą o demonstracjach przeciwniemieckich w letniskach i wsiach pod Białą, w Podlasach, w Miłowie, w Cygańskim lesie. Na górze „Klimczak“ chtëpi polscy uzbrojeni w cepy zburzyli turystyczne schronisko niemieckie. W Zywcu dostało się też przez omyłkę turystom polskim z Królestwa.

W Białej aresztowała policja cały personel drukarni polskiej, podejrzany o współudział w demonstracjach. W Bielsku odbył się wielki wiec demonstracyjny w „Domu polskim“ z udziałem przeszło 1,000 uczestników. Wyrażono pogardę policji i magistratowi. Referentem wiecowym był poseł Zamorski.

## Fabrykanci o polityce finansowej rządu.

Wzrastające wciąż pogorszenie bilansu handlowego rosyjskiego zwróciło uwagę sfer przemysłowych i handlowych. Na posiedzeniu komitetu zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu, odbytem pod przewodnictwem członka Rady państwa Awdakowa, — jak donosi „Riecz“, — sprawa ta była przedmiotem ożywionej wymiany zdań. Wykazano konieczność środków konkretnych, mogących przyczynić się do wzmocnienia produkcji wewnętrznej. Środki te powinny być zarządzane niezwłocznie, aby można je było wziąć pod uwagę przy rewizji traktatu handlowego z Niemcami. Dla rozważenia tych niezbędnych środków postanowiono utworzyć specjalną naradę pod przewodnictwem p. W. Żukowskiego.

Jednocześnie komitet rady zjazdów w swej uchwale podkreśla, że ostatnie zarządzenia rządowe, ograniczające działalność towarzystw akcyjnych, ustanawiające odpowiedzialność karną syndyków i pozwalające na przywóz z zagranicy różnych produktów bez cła, świadczy wymownie, że rząd nie zdaje sobie jasno sprawy z obecnej sytuacji.

Zarządzeń natury twórczej, które mogłyby się przyczynić do wzrostu produkcji wewnętrznej, a nie tamować jej, rząd nie uważa za właściwe przedsięwziąć. W ten sposób naszej pomysłowości finansowej zagraża poważne niebezpieczeństwo z powodu coraz większego odpywu złota zagranicę w związku z pogorszeniem się bilansu handlowego.

## W sprawie nowej parafii.

Pod przewodnictwem radnego magistratu p. W. Mireckiego i w asystencji delegowanego od urzędu powiatu łódzkiego referenta p. Kołodziejskiego oraz z ramienia konsystorza warszawskiego ks. H. Przeździeckiego i dziekana ks. A. Gniazdowskiego, odbyło się w niedzielę, o godz. 3 po południu, w sali jadalnej Tow. akc. I. K. Poznańskiego zebranie parafian parafii Wniebowzięcia N. M. Panny na Starem Mieście.

Z ogólnej liczby 990 mających prawo głosu przybyło 550 parafian.

Omawiano sprawę wydzielenia z parafii staromiejskiej niektórych miejscowości i utworzenia z nich nowej oddzielnej parafii.

Parafia Wniebowzięcia N. M. Panny na Starem Mieście liczy przeszło 130,000 dusz, ludność ta składa się przeważnie z drobnych mieszczan, rolników i robotników fabrycznych, którzy tracą wiele czasu przy wykonywaniu rozmaitych formalności w kancelarii parafialnej, obciążonej nadmiarem pracy.

W celu usunięcia tej niedogodności zebranie postanowiło utworzyć nową parafię przy projektowanej kaplicy w Julianowie.

Kaplica ta urządzona będzie w odpowiednio wzniesionym budynku, ofiarowanym razem z placem przez barona Juliusza Heinza.

Roboty w kaplicy projektowanej potrwać trzy miesiące. Wydatki pokryć będą z dobrowolnych składek parafian.

Nowa parafia będzie utworzona z następujących miejscowości, wchodzących obecnie w skład parafii Wniebowzięcia N. M. Panny: wsi Radogoszcz, wsi i majątku Julianów, folwarku

## Sztuka upiększenia się.

Nadeszły wtedy upalne dni, a z nimi pora letnich toalet, które jasnymi swymi odcieniami tak świetnie uwydatniają naturalne zalety pań. Upiększyć się kostyumem jest zabawką dla naszych czytelniczek, lecz stać się pięknymi naturalnie, jest rzeczą nieco trudniejszą. To właśnie skłania nas do zwrócenia uwagi na Pigułki „Marbor”, będące środkiem istotnie zadziwiającym.

Panie nieco szczupłe w biuście o słabo rozwiniętym gorsie, powinny zażywać Pigułki „Marbor”.

Nabędą tym sposobem piękności biustu.

Mnóstwo pań zawdzięcza Pigułkom „Marbor” upragnione zaokrąglenie kształtów, co jednak nigdy nie było połączone z jakąkolwiek szkodą dla zdrowia, co również jest nieocenioną zaletą tego niezawodnego środka.

Pigułki „Marbor” J. RATIE, Pharmacien, Paris, Passage Verdeau 5 (Faubourg Montmartre). Wyłączna sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo:

LEON BERNHARDT i SYN

Warszawa, Warecka № 9.

Można dostać również w aptekach i większych składach aptecznych. 2613

Marysin, Stare Bałuty od granic wsi Radogoszcz do ul. Żabiej i od Żabiej do Marysińskiej; Żabienica i Żubardzia od plantu kolei kaliskiej do szosy Aleksandrowskiej.

W miejscowościach tych mieszka 15,000 katolików.

Skład osobisty duchownych nowej parafii stanowić będą: administrator z płacą 400 rb. i dwóch wikaryuszów po 150 rb. rocznie, stosownie do etatów rządowych. Dla księży oddane będzie mieszkanie, Świątlo i opał.

Wydatki na utrzymanie duchowieństwa i mieszkanie pokryte będą z dobrowolnych ofiar, zbieranych w kościele.

Zmarli parafianie chowani będą na cmentarzu w Dołach.

Oprócz tego uchwalono wieś Doły, należącą obecnie do parafii Mileszki, wcielić do parafii Wniebowzięcia N. M. Panny na Starem Mieście.

— Równocześnie odbyło się zebranie parafian, którzy będą należeli do nowoprojektowanej parafii. Wszyscy jednomyślnie wyrazili zgodę, uznając konieczną potrzebę utworzenia nowej parafii zgodnie z uchwałą parafian parafii Wniebowzięcia N. M. Panny.

Na budowę kaplicy na cmentarzu „Doły” zgodnie z wnioskiem z dnia 8 marca r. b. fun-

duśże będą zebrane z całej parafii N. M. P. stosownie do rozkładu składek.

(a)

## Budowa szpitala miejskiego.

Prezes komitetu budowy szpitala miejskiego dla chorób zakaźnych a zarazem radny magistratu dr. Ignacy Watten opracował referat, zawierający szczegółowe dane, dotyczące budowy projektowanego gmachu szpitalnego, a więc: inicjatywy, dotychczasowej działalności komitetu, odbytych podróży zagranicę dla zbadania szpitali, wszelkich prac przygotowawczych, wraz ze wskazaniem źródła, z jakiego czerpane będą fundusze na budowę.

Uzasadniając pilną potrzebę budowy, z powodu odczuwanego braku w Łodzi szpitala miejskiego wogóle, dr. Watten wyluszcza w referacie powody, dla których ograniczono się na razie do budowy gmachu szpitala dla chorób zakaźnych, zaznaczając, iż plany opracował już budowniczy miejski, a kosztorys robót obliczył na 900,000 rubli.

Dr. Watten zaznacza, że w kasie miejskiej zgromadzono kapitał utworzony z wpłacanych na ten cel corocznie sum przez konsorcjum gązowni łódzkiej. Kapitał ten wynoszący już kilkaset tysięcy rubli, wzrastając będzie corocznie tak, iż w chwili rozpoczęcia budowy przekroczy sumę kosztorysową.

Wzmiankowany referat przesłany został gubernatorowi piotrkowskiemu, który ze swoją opinią przedstawi go do ministrem spraw wewnętrznych.

(a)

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SĘOWIAŃSKIE. Dziś Krasnoroda. Jutro Chwałimira.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu—wejście od Pasażu-Meyera). Dziś i jutro „Próba miłości” W. Rapackiego i część solowa p. n. „Rozmaitości”. Gościnne występy Rapackiego i Bratkiwicza.

HELENÓW. Codziennie koncert W. S. O. pod batutą dyr. p. Sielskiego. Początek o godz. 7 rano.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedzielę i święta od godziny 12 w południe, do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-ej rano do 5-ej po poł.

104)

ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wazelkie prawa zastrzeżone!)

(Ciąg dalszy — patrz № 150).

Doznała jednak gorzkiego zawodu, gdy znówu nie spotkała Niewierskiego. Równie daremne były jej nadzieje i nazajutrz. Fatalny termin się zbliżał i z ciężkim sercem szła Tekla we środę rano jak zwykle do kościoła, gdy naraż ledwie że nie krzyknęła z radosnego zdziwienia, obaczywszy Niewierskiego, który ją witał uklonem.

— Gdzie waszmość bywałaś? Szukałam cię, — podała mu rękę, którą on ucałował.

— Jeździłem do pana podkomorzego w sprawie wydalenia nas z kopalni.

— I cóż?

— Przyrzekł wstawić się za nami u pana żupnika, bo jedzie do Warszawy. A cóż nowego u waćpanny? Pomierzmy!

— Bo też jest z czego, — westchnęła.

— Czy z powodu podżupka? — spochlurniała.

— Tak ci jest. Zmówił się ze stryjem i mam być gospodynią na Zamku.

— A niedoczekanie ich! A cóż waćpanna?

— Chciałam szukać rady u waćpana.

— I zgodziłaś się? Poszłaś do niego? — zapłonął się z gniewu.

— Kto mnie pyta o zgodę? — powiedziała żałośnie, — każą i słuchać muszę, chyba że waćpan mi co pomożesz, bo już mi świat i życie niemiłe.

— Pomóż? — zamyślił się i w milczeniu przeszli kawałek drogi, wreszcie zaczął: na służbę do niego ani się ważył myśleć, znalazł się sposób, tylko poszukać trzeba.

— Już myślałam uciec w lasy i żyć w puszczy, jak święta Genowefa.

— Ale także pomysł? Święta miała łaskę u Pana Boga, to jej zsyłał jagody, orzechy, dojne kozy... ale gdzież nam grzesznym kusić Pana Boga, narażając zdrowie i życie na hazard?

— Tak, tak... waćpan masz rację.

— Możesz waćpanna ukryć się w klasztorze, miejsce bezpieczne i cnotliwe.

— Myślałam o tem, — westchnęła, ale ja chowałam się pod Rawą, w klasztorze, a to daleko, bardzo daleko.

— Jest tu inny klasztor, panien Benedyktynek w Staniątkach. Mają one deputat soli na żupie wielickiej, jeździłem do nich. Znam pannę ekonomkę, znam i księżkę, zacne i godne biatogłowy. Do nich udaj się waćpanna w swej opresyi, a pomogą napewno.

— Jakże ja pójdę... drogi nie znam... zbłądź, a może kto mnie napadnie? obędzie? zamorduje?

— Ja sam odwiozę waćpannę, ale musi być srogi sekret.

— To się wie, pary z ustnie puszcze, — upewniała Tekla.

— Kiedy masz iść na Zamek?

— Od dziś za pięć dni. Kiedyż wyjedzie-

my? — spytała uradowana, gdyż o ile przed

spotkaniem Niewierskiego zwątpiła we wszelki ratunek, teraz była pewna, że uniknie sidła podżupka.

— Musimy to zrobić rozważnie i ostrożnie, bo dasz waćpanna byle jaki pozor do podejrzeń, będą cię śledzili i zamkną na klucz... Jutro, tylko bardzo nieznacznie i ostrożnie przyniesiesz trochę najpotrzebniejszych ci rzeczy, ja będę stał na rogu ulicy, oddasz mi i pójdziesz do kościoła.

— A gdybym tak przez Kasię przysłała moje rzeczy, bo radabym dzisiaj uciec.

— Ani się waży, panno Teklo! Pierwszą Kasię weźmą na spytki, gdy spostrzeżą, że ciebie niema w domu. Ona w sirachy wyśpiewa wszystko, a wówczas waźnik, jako stryj i opiekun zażąda wydania ciebie z klasztoru. Zresztą nie da się ta ucieczką urządzić zaraz, bowiem moje konie powiozły sól do Oświęcimia i wrócić może w piątek, może w sobotę, a bywa, że się jeszcze bardziej opóźnią. Zaś obcych koni brać nie mogę, aby się nie zdradzić.

— Jeśli tak, to będę ostrożna jak żółw i zastosuję się do twoich rozkazów, — spojrziała na niego z wielką wdzięcznością.

— Nie pójdę do kościoła, trzeba nam się strzedzi uważaj panno Teklo, ażebyś nie miała miny uradowanej i spokojnej, bo wzniesiesz podejrzenie.

— Ja tylko przy waćpanu jestem tak spokojna i szczęśliwa, — co powiedziawszy zatumieniła się cała i skinąwszy główką, poszła szybko do kościoła.

(D. c. n.)

**H. JANOTA-BZOWSKI**

ARCHITEKT MIEJSKI (CYRKUL 4-ty)

przeprowadził się z ulicy Cegielnianej Nr. 114 na ulicę  
**Wólczańską Nr. 62 m. 2.**

Biuro otwarte od 9-ej do 10-ej r. i od 4-ej do 6-ej po poł.

**Wiadomości kościelne.**

(a) **Zebrańie parafialne.** W dniu 12 b. m. o g. 3 po poł., w lokalu kancelaryi parafialnej św. Kazimierza odbędzie się zebrańie parafialne w sprawie wydzielenia kolonii Antoniew Stokiz parafii Miłszki i wcielenia jej do parafii św. Kazimierza.

**KRONIKA.**

(x) **Reklamacyeł** Wczorajszy numer z powodów technicznych został opóźniony. Wyszedł on z druku dopiero o godzinie 11 wieczór. Przepraszamy bardzo naszych czytelników za to uchybienie.

Dzisiejszy numer po uregulowaniu maszyny wyjdzie w swoim czasie.

(a) **W sprawie utworzenia gubernii łódzkiej.** Grono zainteresowanych obywateli tutejszych, którzy niedawno podjęli starania u władzy wyższych o utworzenie gubernii łódzkiej, otrzymało w tych dniach drogą prywatną z Petersburga depeszę, zawiadamiającą, że projekty, dotyczące utworzenia gubernii łódzkiej, gradonaczalstwa, albo też jednostki administracyjnej w osobie oberpoliemajstra wniesione będą do komitetu ministrów w d. 14 lipca r. b. rozpatrywane zaś dopiero w końcu października r. b.

(—) **Telefon Kalisz-Łódź.** Rada ministrów udzieliła Gólgowi koncesji na budowę linii telefonicznej Kalisz-Łódź. Za rozmowę 3-minutową pobierana będzie taksa w wysokości 30 k. Czas trwania koncesji jest 18-letni z prawem unieważnienia jej przed upływem terminu, o ile tego zażądata władze skarbowe.

Rząd pobierać będzie 15 procent od dochodu.

Na żądanie władz wojskowych koncesyonaryuszowi postanowiono za warunek, aby obsługa składała się wyłącznie z poddanych rosyjskich, z wykluczeniem żydów.

(h) **Z handlu węglem.** Wyborowy węgiel odkryto obecnie na niewielkiej przestrzeni w Zagłębiu Dąbrowskiem. Zaletami dorównywa on węglowi szląskiemu. Handel węglem wogóle idzie bardzo pomyślnie.

Eksploatacya węgla wzmaga się jak również i zapotrzebowania do Rosyi—co w znacznej mierze wpływa na jego cenę. Jeżeli letnią porą węgiel w drobnej sprzedaży w Łodzi kosztuje 1 rb. 56 kop. korzec, czego mamy się spodziewać w zimie, gdy zapotrzebowania się znacznie zwiększą.

(—) **Zawieszenie wypłat.** Zawiesiła wypłaty łódzka firma „J. Goldberg“ posiadająca składy towarów manufakturowych.

Pasywa wynoszą 100 tys. rb. Właściciel firmy zbiegł.

(e) **Pozwolenia na fabryki.** Gubernator piotrkowski zezwolił na otwarcie następujących fabryk w Łodzi: 1) Firmie „Kwaśner i Lindenfeld“ na otwarcie przy ul. Karola nr. 11-13 przedsiębiorstwa i szarpaczy.

2) Firmie „Majer Danziger i Lajzer Braun“ na fabrykę mechaniczną wyrobów pończosznicznych.

(e) **Ubiój w rzeźniach łódzkich.** Według wykazu rządowego od 14 maja do 14 czerwca r. b., w miejskiej rzeźni łódzkiej zabito: bydła rogatego 3623 sztuki, cieląt 9616, owiec 3337 i świń 5914.

W bałuckiej rzeźni w ciągu tego samego okresu czasu zabito: bydła rogatego 623 sztuki, cieląt 1096, owiec 53, świń 2000 i koni 50.

(e) **Zamknięcie jarmarków.** Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego zamknięte zostały wszystkie jarmarki na bydło, trzodę chle-

wną i wogóle zwierzęta żywe i bite w obrębie całego powiatu częstochowskiego, a to z powodu epizootyi, jaka szerzy się w tym powiecie.

(i) **Nowa linia tramwajowa.** Dyrekcyja łódzkiej sieci tramwajowej miejskiej z dniem wczorajszym rozpoczęła budowę nowej linii tramwajowej, którą oznaczono numerem jedenastym.

Pociągi tej linii kursować będą od monopolu przez ulice: Główną, Piotrkowską, Radwańską, Pańską, Miłsza do dworca kolei kałiskiej.

(a) **Z dyrekeyi naukowej.** Naczelnik łódzkiej dyrekeyi naukowej p. Bielajew wyjechał na urlop.

Zastępuje go inspektor szkół ludowych okręgu noworadomskiego p. Kow.

(a) **Strajk.** W oddziale selfaktorni przedsiębiorni wulny Jakóba Steigera, przy ul. Wólczańskiej nr. 138, zastrajkowała 21 robotników, mianowicie: przykręcacze, którzy zamiast otrzymywanych 12 kop. od 100 wątków, zażądali 16 kop. i przyśrubowacze którzy zamiast 15 kop. zażądali 20 kop. od 100 wątków.

(a) **O podwyżkę płacy.** W fabryce Braci Mandelorf przy ul. Spacerowej, № 10, wszyscy tkacze w liczbie 21 zażądali w ubiegłą sobotę podwyższenia płacy zarobkowej o pół kopiejki na tysiącu wątków. Ponieważ dyrektor fabryki żądaniu odmówił, robotnicy prosili o ostemplowanie książek i wypowiedzieli pracę na dwa tygodnie.

(x) **Dla miasta.** Elektrownia wpłaciła do kasy miejskiej, jako podatek od sprzedanego konsumentom prądu rb. 68,479 kop. 25.

Elektrownia płaci od prądu na światło 4% zaś na siłę 3% od wpływów brutto.

(a) **Na szpital im. Poznańskich.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu szpitala imienia Leony i Izraela małżonków Poznańskich, prezes p. Maurycy Poznański zakomunikował, że spadkobiercy zmarłych małżonków ofiarowali na utrzymanie tego szpitala 60 tys.

W ten sposób dotychczasowy fundusz żelazny szpitala, stanowiący rb. 240 tys. powiększył się do 300 tys.

(x) **Ofiara.** Dla uczczenia pamięci swego męża i ojca s. p. Juliusza Handkego p. A. Handke ofiarowała z dziećmi rb. 500 na rzecz Ligi przeciwgruźliczej.

(x) **Osobisto.** Pan Klingier prosi nas o zaznaczenie, że nigdy nie zabraniał czytywać rzeczy pożytecznych w swoim warsztacie, zawsze jednak będzie wyrzucał rzeczy niemoralne lub podkopujące tę moralność wśród młodzieży.

(i) **Z komisji gubernialnej do spraw ubezpieczeń robotników.** Członek z wyboru ze strony robotników łódzkiej komisji gubernialnej piotrkowskiej do spraw ubezpieczenia robotników, p. M. Marczewski z powodu nawału pracy w zarządzie związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego gubern. piotrkowskiej, zrzekł się mandatu. Na jego miejsce wstąpił do komisji ubezpieczeniowej p. Wolczyński, delegat z fabryki Tow. akc. manuf. Karola Scheiblera.

(h) **Z ulicy Wschodniej.** Na ulicy Wschodniej roboty brukarskie prowadzone są obecnie pomiędzy ulicami Południową i Średnią w ten sam sposób, jak na ulicy Widzewskiej, gdzie kładziony jest podwójny pokład kamienia, idą również zbyt pomalą z powodu, że przy nich pracuje mało ludzi.

(a) **Susza.** Gdy w Łodzi i w miejscowościach pobliskich padają w ostatnich czasach częste i ulewne deszcze, w niezbyt odległych miejscowościach, jak np. w pow. brzezińskim i w wielu miejscowościach w powiatach łęczyckim i łowickim, panuje nieprzerwanie susza, która wyrządza w polach wielkie szkody. Okazuje się, że burze nawiedzają tylko małe przestrzenie kra-

ju i z tego właśnie powodu w jednym miejscu panuje nadmiar wilgoci inne zaś cierpią wskutek braku deszczu.

(a) **Zniwa.** W sobotę ubiegłą w niektórych miejscowościach okolicznych rozpoczęto sprzęt żyta, które na gruntach piaszczystych już dostatecznie dojrzało.

Zyto na gruntach niskich i gliniastych stać musi na pniu jeszcze dni kilka zanim będzie je można kosić.

(a) **Zebrańia.** W dniu 7 b. m. t. j. dzisiaj w lokalu stow. majstrów fabrycznych przy Nowego Rynku nr. 5, o godz. 7 wieczorem odbędzie się zebrańie fabrykantów 4 okręgu fabrycznego, w celu rozważenia sprawy związanej z organizacją ogólnej kasy chorych.

— W dniu 8 b. m. o godz. 9 wieczorem, w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 5 odbędzie się zebrańie związku felczerów, w celu:

1) zdania sprawy z podjętych starań w ministerium spraw wewnętrznych w sprawie reformy wykształcenia felczerkiego;

2) omówienia sprawy jubileuszu d-ra B. Oksa, redaktora gazety „Felczer“, wreszcie

3) załatwienia spraw bieżących oraz rozważenie wniosków członkowskich.

— W dniu 12 b. m. w lokalu przy ulicy Główniej nr. 11 odbędzie się zebrańie czeladników zdunów o godz. 2 po poł.

(a) **Zabranie fryzjerów.** Wczoraj wieczorem w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ulicy Widzewskiej nr. 117 odbyło się ogólne zebrańie członków zgromadzenia cechu fryzjersko-perukarskiego. Przewodniczył z urzędu asesor magistratu p. St. Loga w obecności starszego cechu p. J. Zabrockiego i podstarszego L. Bachlińskiego.

Po przyjęciu wniosku podstarszego, ażeby do cechu przyjmować osoby mające więcej niż 20 lat i nie należące do cechu, a które mimo to od lat kilku pracują jako subjecci fryzjerscy, przystąpiono do zapisania 17 nowych kandydatów na uczniów, oraz wywołania na czeladników 12 uczniów. W chwili tej powstał p. Szybiłto i wystąpił z zarzutem przeciwko ekspertom, do których sam się zalicza, iż przy wydawaniu opinii o wykonanej pracy wyzwalanego na czeladnika, eksperci biorą łapówki, a na dowód oświadczył, że złoży 25 rubli, które jemu wręczono. P. Szybiłto, potępiając szereg podobnych wypadków, potępiał postępowanie ekspertów, żądając na przyszłość zapobieżenia takim nadużyciom.

Wystąpienie p. Szybiłty wywołało ogromne oburzenia i hałas na sali.

Ażeby zapobiedz gorszym następstwom p. Loga przerwał zebrańie, odkładając je do 20-go b. m.

(a) **Ze stow. majstrów przedsiębiorczych.** W ubiegłą sobotę o g. 8 wiecz., odbyło się pod przewodnictwem p. Br. Wange zebrańie miesięczne Stow. majstrów przedsiębiorczych.

Sprawozdanie kasowe za czerwiec r. b. wykazało, że wpływy z pozostałością, z poprzednich miesięcy wyniosły rb. 307 kop. 72, wydatki zaś uczyniły tylko 2 rb. i 10 kop.; zatem pozostało na lipiec rb. 305 kop. 62.

Korzystając z udzielonego pozwolenia przez gubernatora piotrkowskiego, zarząd Stow. zorganizował dotychczas jedną pogadankę fachową z pośród szeregu zaprojektowanych dla swoich członków.

Wygłosił ją nauczyciel szkoły rzemiosł p. Piaskowski na temat „Z przedsiębiorstwa“.

W końcu zastanawiano się nad sprawą przyszłej siedziby Stow. Ponieważ do wynajętego lokalu w domu przy ul. Piotrkowskiej № 165 stow. wprowadzić się nie może, gdyż oficyny, w której wynajęto lokal komisya nie przyjęła, wyłonił się wniosek wynajęcia sali od 3-go oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej 54. Do pertraktacyi w tej sprawie upoważniono zarząd.

(a) **U kotlarzy miedzianych.** W dniu 5-ym b. m., w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 84, odbyło się zebrańie Stow. wzaj. pomocy kotlarzy miedzianych. Przewodniczył p. Raabe.

Po zatwierdzeniu sprawozdania kasowego i przyjęciu składek, dokonano wyboru zarządu. Wybrani zostali pp. Z. Raabe (prezes), R. Józwiak

(wiceprezes), St. Wicki (kasyer), J. Duchński (kontroler).

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Wł. Janek, K. Klimczyk i St. Kusak.

(x) Zmiana w zarządzie. Ze względu ustąpienia p. Henryka Markerta i p. Pawła Tomke z Tow. akc. I. Johna, miejsce prokurenta firmy zajął p. inż. Konstanty Hannel.

(a) Zabawa w parku. Dzięki ładnej pogodzie niedzielna zabawa w parku Staszica doznała zupełnego powodzenia. Jak zwykle, tak i tym razem program był urozmaicony i obfitywał w różne atrakcje.

Miłośnicy „Wzloty balonów“, popisy artystów, jako to: panny Talmy, bardzo zręcznej prestidigitarki, braci Solskich wybornych żonglerów ekwilibrystów oraz zawsze pełne humoru kuplety A. Skotnickiego.

Prócz tego program obejmował wyścigi o nagrody, pocztę, tańce i t. d. Urządzono również specjalną zabawę dla dzieci. Koncert orkiestry pod dyrekcją A. Januszewskiego podobał się ogólnie.

(—) Lot z Warszawy do Łodzi. Jak wiadomo od kilku dni bawi w Warszawie jeden z najślawniejszych lotników francuskich Poiree.

Ponieważ na ponownie wystaną depezę do wiceprezesa Towarzystwa wyścigów konnych o udzielenie toru dla wzlotów Poiree'go w Warszawie otrzymano odpowiedź odmowną, lotnik udaje się do Łodzi, gdzie wzloty mają się odbyć zależnie od pogody, w nadchodzącą sobotę niedzielę lub poniedziałek.

Poیره leci do Łodzi na swym aparacie wraz z pasażerem.

Lot nastąpi zależnie od pogody w czwartek lub piątek.

(—) Fałszywa wiadomość. „Kuryer Kaliski“ pisze, iż podana przez pisma wiadomość o nadzyciach na komorze w Szczypiornie jest nieprawdziwa. Podobno władze celne występują na drogę sądową przeciw pisemu, które tę wiadomość w świat puściło.

(e) Z handlu żywym towarem. W ostatnich dniach w okolicach Piotrkowa zdarzyło się kilka wypadków zniknięcia młodych dziewcząt, które, jak ogólnie przypuszczają, padły ofiarą handlarzy żywym towarem. Między innymi zniknęły: córki mieszkańców Piotrkowa Zofia Duleba 18 lat i Michalina Bieńkowska 20 lat, oraz 12-letnia córka mieszkańca przedmieścia Bugaj pod Piotrkowem Janina Paradecka.

Obecnie rodzice otrzymali listy, rzekomo od córek, jest im bardzo dobrze, są u dobrej pani, która ich stroi ładnie i obiecała kształcić. Listy te wysłane z różnych stacyj pogranicznych, pisane są ręką kobiety i na jeden szemat.

Rodzice oddali je policji śledczej, córki bowiem są... analfabatkami.

(i) Tragiczna śmierć złodziejki. Zamieszkała przy ul. Cegielnianej № 8 służąca 19-letnia Janina Tomaszewska ukradła różne rzeczy u drugiej służącej. Okradziona puściła się w poгон za złodziejką, która ukryła się w domu № 38 przy ul. Nowo-Cegielnianej, a widząc się w dalszym ciągu ściganą, wbiegła na balkon III piętra i z tej wysokości rzuciła się na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

(h) Pożar stajni. W sobotę około godz. 4-ej po południu w czasie burzy, jaka przechodziła nad Łodzią, piorun uderzył w stajnię przy fabryce Keniga w Rokiciu. Na poddaszu zapaliła się słoma i ogień rozszerzył się gwałtownie. Skutkiem błędnego wezwania oddziały I-szy i II-gi strażnicy ogniowej ochotniczej i straż miejska, udali się na ulicę Kątną № 5, gdzie ognia nie było; dopiero dym, wydobywający się z poddasza stajni dał należyty wskazówkę. Ogień ugaszono. Straty obliczają na sumę 1,500 rb.

(h) Pożar. Wczoraj o godz. 11 wiecz. wezwano I-szy i II-gi oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ul. Kelma № 8 na Balutach, gdzie palił się dom mieszkalny. Ogień w zarodku ugasił I-szy oddział.

Przyczyna ognia niewiadoma. Straty obliczają na paręset rubli.

(a) Za nieprawidłowe meldunki. Gubernator piotrkowski skazał właściciela domu H. Landsberga na 50 rb. lub 14 dni aresztu za nieprzebranie przepisów meldunkowych.

(a) Aresztowanie szantażysty. Przed kilku tygodniami do stryżera Bernarda Zagera przy ulicy Ciemnej № 66 zgłosił się jakiś człowiek, który przedstawiając się za urzędnika policji, zaofiarował się dostarczyć potrzebne dokumenty do otwarcia izby fryzjerskiej.

Zager zgodziwszy się na propozycję dał nieznanemu żądane 200 rb. Po upływie jednak kilku ty-

godni przyobiecanego świadectwa nie otrzymał, ani też rzekomy urzędnik nie przychodził już wcale.

Zawiadomiony o tem wydział śledczy, zarządził dochodzenie i zdemaskował pseudo urzędnika w osobie Antoniego Kiernicha, zamieszkałego przy ulicy Dębowej № 51.

Kiernicha osadzono w więzieniu.

(a) Aresztowanie złodziei. Policja aresztowała Władysława Marciniaka i Józefa Kurka, którzy dokonali kradzieży różnych rzeczy, wartości 2,000 rb., z mieszkania Ludwika Lutkowskiego przy ul. Tramwajowej № 15. Dochodzenie śledcze ustaliło to, że do kradzieży namówiła ich niejaką Maryanna Grzelak, która była służącą u Rutkiewicza, lecz skutkiem złego prowadzenia się została wydaloną.

Wszystkich osadzono w więzieniu.

(a) Zbrodnia przeciw moralności. Zamieszkały w Karolewie Ludwik Jezierski zawiadomił policyje, że 6-letnia córeczka jego Władysława została zwabloną na ulicy laktociami przez niejakiego Ottona Drewnika, który następnie zaprowadził ją do lasu Konstantynowskiego i tam dopuścił się zbrodni przeciw moralności.

Na krzyk i płacz dziecka zbiegli się przechodnie i przy pomocy policyi aresztowali człowieka-zwierzę.

Osadzono go w więzieniu.

(i) Na gorącym uczynku kradzieży garderoby z piwnicy Uszera Weinzeiga przy ul. Zachodniej № 28 przyłapano złodzieja Władysława Słomkę, którego aresztowano.

(a) Wypadek w fabryce. Zanotowany w dniu 2 lipca r. b. wypadek z Nejmąnem, dotyczy robotnicy 17-letniej Władysławy Nejman, w fabryce Wicnera przy ulicy Cegielnianej № 98.

Robotnicy tej maszyna obcięła trzy środkowe palce prawej ręki.

Obecnie Nejmanównę umieszczono w klinice Tochtermanna i Watteny przy ulicy Podleśnej.

(a) Bójka. W ubiegłą sobotę w parku miejskim przy ul. Mikołajewskiej wynikła bójka pomiędzy kilku żydami-halachiarzami a chrześcijanami, w czasie której niektórym żydom obcięto nożyczkami kształt.

W sprawę tę wmisczyła się policja i aresztowała awanturników.

(p) W młynie. W fabryce przy ulicy Cegielnianej № 63 robotnikowi, Władysławowi Łazucia, tryby maszyn, przy której pracował, obcięły trzy środkowe palce u prawej ręki.

Pierwszy opatrunek na miejscu wypadku nałożył mu lekarz Pogotowia.

(p) Wypadek. Na ul. Wschodniej № 64 Janiek Latorośl, woźnica, lat 58, własnym wozem przyciśnięty do ślika, odniósł nadwyręzenie kręgosłupa.

Pomocy doraźnej udzielił mu lekarz Pogotowia.

— Wczoraj na ul. Czerwonej № 6, woźnica browaru Anszadta, Antoni Wawrzyński, lat 45, z furgonu rozwożącego piwo spadł na bruk, przyczem zlamal prawy obojczyk i odniósł zderzenie skóry z głowy.

Po nałożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na ul. Piotrkowskiej № 152 Władysław Jakubowski, szklarz, lat 50, spadł z rusztowania z wykości jednego piętra, przyczem zranił głowę, plecy i prawe ramię.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) Uratowany. Wczoraj przed wieczorem do stawni za ulicą Składową poszedł się kąpać 4-letni syn stróża Stanisław Pytka i trafiwszy na głębię, począł tonąć. Wydobyto go z wody już nieprzytomnego. Przyproceedził go do przytomności lekarz Pogotowia.

(p) Znalezione zwłoki. Wczoraj przed wieczorem na Starym cmentarzu katolickim znaleziono kobietę, lat około 4), z nazwiska nieznaną, już nieżywą. Śmierć stwierdził lekarz Pogotowia. Zgon, jak się zdaje, nastąpił skutkiem krwotoku płucnego.

(p) Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem na ul. Piotrkowskiej № 118 Leopold S., ekspe-dyent fabryczny, lat 25, w mieszkaniu własnem usiłował się otruć.

Po udzieleniu desperatowi doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie prawie beznadziejnym odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznaną.

(p) Z ulicy. Na ul. Karolewskiej № 3 znaleziono leżącego na chodniku Romana Janowskiego, lat 17, bez mieszkania i zajęcia w zupełnem wyczerpaniu sił z głodu i choroby. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) O ucieczkę z Syberji. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał w tych dniach sprawę Karola Rosperskiego, oskarżonego o ucieczkę z Syberji.

Rosperski, aresztowany w Łodzi, podał się za Wacława Nowakowskiego, przedstawiając odpowiedni dokument. Stwierdzono jednak następnie, że dokument ten został wykradzony Nowakowskiemu, zamieszkałemu przy ul. Lipowej № 64. Rosperski skazany był w 1904 r. za zabójstwo na 8 lat ciężkich robót, a po odcierpieniu tej kary zesłany był do gubernji jenijskiej, skąd zbiegł i zawędrował do Łodzi.

Sąd skazał Rosperskiego, pozbawionego już praw, na 3 lata ciężkich robót.

(a) Kradzież. Zamieszkały przy ulicy Średniej № 30 Karol Braun zawiadomił policyję, że niewiadomi złoczyńcy skradli różną odzież, wartości 479 rb.

\* \*

(e) Spalenie resztki wsi. W ubiegłą sobotę we wsi Grocholicach, w pow. piotrkowskim, w

której po niedawnym pożarze pozostało zaledwie 5 zagród włościańskich, powstał pożar, który zniszczył doszczętnie i te ostatnie zabudowania. Po całej wsi, liczącej z górą 100 rodzin, pozostały tylko ślady domostw w postaci sterzcujących kominów, mieszkańcy zaś, na których zbierają składki, znajdują się pod gołym niebem.

(a) Z magistratu zgierskiego. W dniu 27 b. m. o godz. 11-ej przed południem w magistracie zgierskim odbędzie się przetarg na sprzedaż 25 sztuk starodrzewiu w miejscowości Chelmy lasów miejskich. Przetarg rozpocznie się od sumy 114 rubli 85 kop. in plus.

(e) Na koleje sulejowskiej. W poniedziałek, 6 b. m., podczas biegu pociągu porannego z Sulejowa do Piotrkowa spadł na parowóz pęk pakul i zapalił się. Maszynista, zagrożony poparzeniem, zatrzymał momentalnie pociąg. Wśród jadących pasażerów wywołało to popłoch, zwłaszcza, że ktoś nie-ozważny krzyknął, iż pociąg się pali. Poczęto wy-skakiwać, lecz wkrótce przekonano się, że nikomu nie grozi niebezpieczeństwo. Pociąg po chwili bez żadnych przeszkód ruszył w dalszą drogę.

## S Z T U K A.

(g) Z teatru przeglądów. Dyrekcja teatru przeglądów korzystając z gościnnych występów p. W. Rapackiego wybrała na ostatnią premierę dwie jednoaktówki arcyńskiego gościa naszego operetki „Bartek spekulant“ i farsę „Spóźniony tancerz“.

Pierwsza osnuta jest na tle tak dziś modne-go wynajmu letnisk, druga znowu przedstawia nam jedną z arcyzabawnych historyjek naszych „zapominalskich“. Obie sztuczki bardzo dowcipne, napisane żywo i barwnie, bawiły serdecznie.

Do powodzenia premieri w niemalej mierze przyczyniła się także i doskonała gra artystów.

Pierwszeństwo pod tym względem przyznać należy p. Bratkiewiczowi, również gościowi z Warszawy, za świetnie odegraną rolę „Bartka spekulanta“ i p. Gieraszińskiemu, za stworzenie arcyzabawnego typu Stanisława—lowelasa.

Bardzo mile wrażenie zrobiła p. Puchniewska zarówno w operetce, jak i w farsie.

Dźwięczny głos, ładna dykcja i dobre warunki zewnętrzne rokują artystce przy dalszej pracy ładną przyszłość.

Operetkę urozmaicił mazur odtąńczony z brawurą przez pp. Potapowicza i Kłosowską oraz pp. Michałowicza i Abramowicza.

Zakończyły program „Rozmaitości“ w wykonaniu p. W. Rapackiego, p. Wandyczowej—śpiewaczki i ulubienca naszej publiczności p. Gieraszińskiego.

Publiczność, zapelniająca ogródek „Grand-hoteli“ do ostatniego miejsca, bawiła się wybornie.

(a) Koncert benefisy. W ubiegłą sobotę, w parku Staszica, przy ul. Dzielnej tow. muz. Chopina zorganizował koncert na benefis dyrektora swego p. Alfonsa Brandta. Koncert, zalecający się bardzo interesującym programem, sprowadził licznych słuchaczy. Między innymi pod dyrekcją benefisanta orkiestra symfoniczna odegrała kilka utworów Chopina, Gounoda i innych.

Ozdobą programu było wykonanie utworu p. S. Jakubowicza, napisanego na chóry mieszane z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej, p. t. „Na nule majowa“. Melodyjne dzieło, pod batutą kompozytora w harmonijnym zespole, wywarło bardzo dodatnie wrażenie. Partye solowe wykonali pp. J. Choynacki, Mirek, B. Peucker i Brandt.

Benefisant p. Brandt odegrał z brawurą kilka utworów na skrzypcach. Zgotowano mu owacyję kwiatową i ofiarowano wśród burzy oklasków kilka cennych upominków.

Uzupełnienie koncertu stanowiły popisy śpiewu solowego, oraz duet: pp. Choynacki i Mirek.

## Z WARSZAWY.

\* Rewizja w teatrach.

Prowadzona od kilku dni przez pułkownika Burmana rewizja w teatrach warszawskich ujawniła liczne nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg buchalteryjnych.

Zaproszeni do zbadania ksiąg buchalterzy ustalili, że wykazy dochodów i wydatków mie-

sięczych nie zgadza się z rzeczywistością.

W związku z aferą tą główny buchalter teatrów p. Ochorowicz ma ustąpić z zajmowanego stanowiska.

\* Pogrzeb ś. p. St. Leszczyńskiego.

Przy bardzo licznej udziale publiczności zwłaszcza z kół prawników odbył się wczoraj o godzinie 6 wiecz. pogrzeb mecenasa ś. p. Stanisława Leszczyńskiego, członka wielu instytucji społecznych i filantropijnych.

Nad grobem przemawiali: pp. St. Bukowiecki w im. adwokatury, O. Scheller w im. wydziału czytelników bezpłatnych warsz. tow. dobr., w którym ś. p. Leszczyński był prezesem przez lat 20 i Bułakowski w im. Tow. biblioteki publicznej której był jednym z założycieli.

## Z LITWY I RUSI.

**Aresztowanie.** W Żytomierzu został onegdaj aresztowany po przyjeździe z Ameryki syn milionera, Horenstein. Aresztowanie nastąpiło wskutek prośby konsula amerykańskiego. Horenstein oskarżony jest o handel żywym towarem i kradzież brylantów, wartości 200,000 rb. Donosi o tem „Głos Moskwy“.

## Z CESARSTWA.

**Starcia strajkowe.** Dzienniki wczorajsze w Petersburgu otrzymały bardzo niepokojące wiadomości o stanie rzeczy w Baku. Starcia między strajkującymi a powracającymi do pracy robotnikami przybrały groźny charakter. Dokonano licznych aresztowań. Do ministra handlu napływają podania od nadwożańskich komitetów giełdowych o jaknajrychlejsze zlikwidowanie strajku.

## Po zamachu w Serajewie.

Zeznania Grabesa.

„A Nap“ donosi dalsze szczegóły o zeznaniach, złożonych przez trzeciego współnika Grabesa. Grabes przed dwoma miesiącami został wezwany do Białogrodu, gdzie już przedtem bawił. Tam zebrało się około dwudziestu młodych ludzi, z tych czterech było dopiero przed maturą. Przybył także Gabrinowicz, który wtedy pracował w serbskiej drukarni. Zebraniu przewodniczył generał Janović, przewodniczący „Narodnej Obrany“. Oświadczył on im, że tylko ci, którzy podejmą się wielkiej misji i na wszystko są zdecydowani, mają brać udział w dalszych naradach.

Wszyscy przysięgli wtedy, że arcyksiążę żywy nie opuści Bośni. Generał Jankowić opuścił następnie zebranie, a szczegóły omówił ze spiskowcami major Milan Pribicević oraz porucznik którego nazwiska Grabes nie zna. Objasniono im tylko, że ów porucznik ma rozgąszone stosunki i wysokopostawionych krewnych. Major dał spiskowcom broń i wskazówki. Porucznik obdzielił wszystkich pieniędzmi, które wszystkie były złote. Grabes oblicza, że było ich około 4000 sztuk, z tego Grabes otrzymał tylko 600.

Jeszcze jeden morderca.

W Zemuniu aresztowano wczoraj serbskiego studenta Popowicia, gdy chciał przejść do Białogrodu. Liczy on lat 18 i uczęszczał do VII. gimnaz. W dniu zamachu otrzymał on bombę, rewolwer i truciźną i udał się na wyznaczony posterunek. Stracił jednak odwagę i pożywszy się broni, uciekł. Odstawiono go do Serajewa.

Spiskowcy.

Jak dotychczas śledztwo ustaliło, spiskowców, którzy przygotowali zamach na parę arcyksiążęcą było dziesięciu. Wszyscy oni znajdują się już w więzieniu, mianowicie: Gawro Princip, student Nedjelko Gabrinowić, drukarz; Trifti Grabes, student; Danilo Ilicz, student; Palavestra, nauczyciel; Joko Sorsić, dziennikarz; Joko Varasić, dziennikarz, Vazo Cugrunowicz i Marko Spirić, studenci.

Charakterystyczne uchwały.

Charakterystycznymi dla nastroju panującego

w Serbii, są uchwały powzięte w Białogrodzie na zgromadzeniu stowarzyszenia południowo-słowiańskiego „Omladine“. Przyjęto na tem zebraniu następujące rezolucje:

1) Potępia się z wzdargą barbarzyńskie postępowanie zbalamuconego tłumu względem niewinnej serbsko-chorwackiej ludności;

2) Protestuje się przed całym światem kulturalnym przeciw temu, że władze austriackie pozwoliły na wandalizm mas i popierały go;

3) „Omladina“ cieszy się z tego, że cała chorwacka część ludności południowo-słowiańskiej nie pochwała wystąpienia partii Franka;

4) „Omladina“ pozdrawia wszystkich chorwatów, słoweńców i serbów, którzy, cierpiąc z powodu niesłychanych niesłusznych ataków, zachowali swą dumę.

Uchwały te, ogłoszone przez wszystkie pisma serbskie nie przyczynią się chyba do uspokojenia umysłów.

Wyjaśnienie gen. Potioreka.

Wielkie wrażenie wywarła w Wiedniu ogłoszona w Budapeszcie rozmowa pewnego dziennikarza z gen. Potiorekiem.

Na pytanie, dlaczego teraz, w sześć dni po zamachu, władze zabroniły ogłaszać szczegóły śledztwa dziennikom, oświadczył szef rządu, że dzienniki mogą wszystko donosić, ale o przebiegu śledztwa nie być informowane, gdyż za wczesne publikowanie jego wyników wpływa niekorzystnie na tok śledztwa.

Co do zarządzeń na czas pobytu arcyksięcia oświadczył Potiorek, że władze wojskowe i cywilne wszystko przygotowały.

Następca tronu wyraził jednak życzenie, aby ludności nie broniono do niego przystępu. O tem, aby ostrzegano arcyksięcia przed zamachem Potiorek, nic nie wie.

Awans następcy tronu.

Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że arcyksiążę Karol zostanie zamianowany pułkownikiem prawdopodobnie w dzień swoich urodzin 17 sierpnia b. r. Będzie on przydzielony do pułku artylerji.

Cesarz przyjął w sobotę po raz piąty od śmierci następcy tronu arcyksięcia Karola na audyencyi.

Apanaże dla sierot.

Cesarz Franciszek Józef przeznaczył dla każdego z trojga dzieci, pozostałych po zamordowanym arc. Franciszku Ferdynandzie po 100,000 koron rocznie.

Prócz tego starszy syn otrzyma w spadku wszystkie zamki, które były własnością ojca, bez obarczania ich ciężarami państwowymi, bez względu na to, że zostały nabyte z sum fideikomisywnych, a więc ze źródeł prywatnych.

## Najnowsze telegramy.

Ważna narada.

Wiedeń, 7 lipca (wł.). Dziś o godz. 11 przed południem odbyła się wspólna narada ministrów, na której minister Biliński przedłożył szczegółowy raport o ostatnich zająciach i położeniu obecnem w Bośni i Hercegowinie, w szczególności zaś w Serajewie. Kluczem obrad była projektowana akcja dyplomatyczna w Serajewie, która rozpocznie się natychmiast po przeprowadzeniu śledztwa na terytorjum austriackiem. Wykrywane są coraz nowe poszlaki, dowodzące współdziałania wpływowych kół serbskich w spisku.

Jak slychać rząd austriacki wystąpi w razie potwierdzenia poszlak z całą stanowczością, żądając od Serbii nie tylko przeprowadzenia śledztwa pod kierunkiem urzędników austriackich, lecz także natychmiastowego ukarania wszystkich winnych poddanych serbskich, oraz energicznych kroków przeciwko wzmagającej się agitacji wielkoserbkiej i antiaustriackiej. Żądania swoje Austria gotowa będzie w każdej chwili poprzeć całą swoją powagą państwową.

Ryzykowne dziennikarstwo.

Białogród, 7 lipca (wł.) Kampania prasy serbskiej, ufnej w poparcie prasy rosyjskiej, przybiera coraz gwałtowniejszy charakter. Ton dzienników jest wprost niemożliwy. Naprzykład jedno z najpoważniejszych pism tutejszych wyraża się, jak następuje:

„Jeden żołnierz serbski z pod Kumanowa lub Bregalnicy jest więcej wart, niż 100 takich Ferdynandów, jak zamordowany w Serajewie.“

Stanowisko prasy wiedeńskiej.

Wiedeń, 7 lipca (wł.) Pisma tutejsze wyrażają coraz większe zaniepokojenie z powodu antiaustriackiej kampanii prasy rosyjskiej, która bezwzględnie staje po stronie Serbii, choć śledztwo w sprawie zamachu jest jeszcze nie ukończone i może przynieść wiele niespodzianek.

## TELEGRAMY.

Przeciw trzyletniej służbie.

PARYŻ, 6 lipca (wł.). Gen. Pedoye, prezes komisji wojskowej w izbie deputowanych oświadczył przedstawicielowi pisma „Lanterne“, że trzyletnia służba wojskowa przechodzi siły narodu francuskiego i powinna zostać zniesiona.

Śmierć Legagneux'go.

PARYŻ, 6 lipca (wł.). Motor aeroplanu lotnika Legagneux'go eksplodował w Saumur podczas popisowania się w „loopingowaniu“. Samolot wpadł do Loary.—Legagneux zabity został na miejscu.

Huerta nowowybrany.

PARYŻ, 6 lipca (wł.). Z Meksyku telegrafują: Huerta ponownie wybrany prezydentem Rzeczypospolitej meksykańskiej.

Wiceprezydentem Meksyku został także ponownie obrany Blanquette.

## Z ostatniej chwili.

Krótki termin.

Rzym, 7 lipca (wł.). Pisma tutejsze wyrażają przekonanie, że jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia książę Wied będzie zmuszony zrzec się tronu i opuścić Albanie.

Zjazd socjalno-demokratyczny.

Berlin, 7 lipca (wł.) Walny zjazd niemieckiej partji socjalno-demokratycznej odbędzie się w niedzielę dnia 13 września w Wirzburgu.

Udaremniiona zbrodnia.

Paryż, 7 lipca (wł.) W Beaumont aresztowano dwóch włóczęgów, którzy nie mówią po francusku. Przy badaniu okazało się, iż są to dwaj anarchiści-nihilisci rosyjscy, którzy przybyli do Francji w tajnej misji, jednakże nie chcą jej zdradzić. Nazywają się Kiriczew i Trojanowski. Znaleziono przy nich dwie precyzyjnie wykonane maszyny piékielne.

Zwłoki lotnika.

Paryż, 7 lipca (wł.) Z Boulogne donoszą, że rybacy wyłowili z morza jakieś zwłoki, które rozpoznano przy szczegółowych badaniach, jako ciało tragicznie zmarłego lotnika angielskiego Hammeła.

Samorząd Irlandyi.

Londyn, 7 lipca (wł.) Izba lordów przyjęła większością 273 przeciwko 10 głosom dodatek do Hommerule billu.

Pogrzeb.

Londyn, 7 lipca (wł.) Wczoraj odbył się pogrzeb Chamberlaina.

Wielki strajk.

Londyn, 7 lipca (wł.) Strajk robotników angielskich w arsenalach i warsztatach wojskowych przybiera coraz szersze rozmiary. Obecnie strajkuje już większość wielkich arsenalów.

# ZJAZD „SICZY”.

W dniu 28 ub. m. odbył się we Lwowie do- rocznym zwyczajem zjazd „Siczy”, stowarzysze- nia politycznego „ukraińców”.

Zjazd, zdaniem pism rusińskich miał się przedstawiać wbrew doniesieniom pism polskich, imponująco.

W błędzie tej nie byłoby w ostateczności nic złego, gdy nie „Słowo polskie”, które za- mieszcza obecnie ciekawe sensoryjne informacje o tem, jak ukraińcy zjazd ten zorganizowali.

Ponieważ chodziło im o to, aby Lwów miał pozór ruskiego miasta, rusini wynajęli puste miesz- kania przy ulicach, którymi pochód miał prze- chodzić oraz okna żydowskich mieszkań, płacąc po 20 koron za okno i tam urządzili ruskie ma- nifestacje.

Chłopcy byli sprowadzani za pieniądze i otrzy- mali po 3 kor. i koszty podróży. Wśród nich było wielu chłopów polskich, którzy chcieli zwi- edzić Lwów darmo. Sprowadzono także kores- pondentów pism angielskich i berlińskich. Tych rzeczy dokonano jedynie przy pomocy zasiłków finansowych obcych.

Niemcy w Berlinie i pewne sfery wiedeńskie dopomogły do nadania całej sprawie efektu obli- czonego na całą Europę.

# Koniec wojny meksykańskiej.

Jak to już donosiliśmy sprawa zatargu Meks- yku ze Stanami Zjednoczonymi została ostatecz- nie załatwiona ugodą, jaką zawarto nad wodo- spadami Niagary.

Protokół pokojowy, do którego podpisania upoważnił Huerta swych delegatów, dn. 1 lipca, dotyczy organizacji prowizorycznego rządu zwią- zkowego w Meksyku.

Nowy rząd ma być utworzony na podsta- wie umowy między przedstawicielami stronnictw politycznych. Rząd ten, skoro tylko się ukonsty- tuuje w stolicy kraju, będzie uznany przez Stany Zjednoczone, oraz trzy państwa, które pośredni- czyły, t. j. Argentynę, Brazylię i Chilę. Podejmie on normalne stosunki z Unją, oraz z wspomnia- nemi państwami.

Stany Zjednoczone zrezygnują z odszkodowa- nia wojennego i nie będą żądały żadnego za- dośćuczynienia.

Obcokrajowcy, skompromitowani w obecnej wojnie, otrzymają amnestję. Przewidziane są ko- misye międzynarodowe dla załatwienia żądań obcokrajowców o odszkodowanie z powodu zar-ządzeń wojskowych.

Dodatkowy protokół do protokołu pokojo- wegó stwierdza, że Huerta ustępuje i że Vera- Cruz, aż do dalszego zarządzenia, pozostanie w rękach amerykan. Jednakże wśród tych, którzy podpisali protokół, stało porozumienie, że z podpisaniem protokołu nastąpić ma też opró- żnienie Vera-Cruz, oraz odjazd okrętów wojen- nych amerykańskich.

To zapatrywanie zagwarantowały także trzy państwa pośredniczące.

# Z dzielnic polskich.

## Z KRAKOWA. Katedry ekonomii.

Na dwie opróżnione katedry ekonomii w uni- wersytecie Jagiellońskim proponowani są prof. A. Krzyżanowski i dr. A. Kostanecki, profesor politechniki lwowskiej.

Wskutek tego opróżni się niebawem kate- dra ekonomii w politechnice lwowskiej.

**ZE LWOWA.** Przesilenie naftowe. Na lwowskim rynku naftowym zapanowało ostre przesilenie z powodu wyczerpania z kopalni gali- cyjskich kapitałów francuskich.

Ceny spadły do połowy.

## Z POZNANIA. Nowe bezprawie.

Z okazji 25-letniego istnienia towarzystwa prze- myśłowców w Gołotańczy, miał się odbyć obchód jubileuszowy, na który zjechało się ko- ło 150 delegatów z różnych stron Poznańskiego.

Kiedy uczestnicy zamknęli się w sali, aby w kółku zamkniętym odbyć obchód zjawił się nagle komisarz policyjny i zażądał rozejścia się, ponieważ zebranie jako zgromadzenie w kółku zamkniętym nie może przekraczać 100 osób. Powoływano się uczestników na brak przepisów, któreby określały liczbę uczestników kółek zam- kniętych nie odnoszących skutku i zebranie musia- no rozwiązać.

# O F I A R Y.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Franciszek Winkler 5 rb. — B. K. 50 kop.

Na budowę wieży kościoła św. Stanisława Kostki, Franciszek Winkler 5 rb.

# SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru w sekundach	U w a g i
6/VII 1 popoł.	730.6	25.3	58	Pl W 1	Z dnia 6/VII Temperatury max. 25,6 C. min. 14,5 C. Opad: 0,0 mm.
6/VII 5 wiecz.	730.5	22,0	76	Pl Z 1	
7/VII 7 rano	741.4	21,0	86	Pl 1	

# OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Montcaffia

Dzisiaj i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycz- nego, p. Bronisława Czulca.

Wejście 50 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 4 rb. kop. 80. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 75 kop., uczniowie 50 kop. Abonament nieważny. 1951 Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.

# Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, 50 Piotrkowska 39.

Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 popoł., w niedziele od 10-12. Operacje, bronchiostomia, kąpiele elektryczno-sświetlane. Telefon 33-97. 2589

# Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, mocznico- we i kosmetyka lekarska. — Leczenie syfilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 608 i 914 (wśródzylnie). Le- czenie elektrycznością: elektroлиза (usuwanie szpe- dących włosów) i oświetlenie karafki (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedziele od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 315

# Urobne ogłoszenia.

**AAA** Wyrzepam meble, łóżko, szafę, bielizniarkę, otomanę, kredens, stół, krzesła, biurko, tremo, figury, drobiazgi. Piotrkowska nr. 209-9 parter. 7679-6-5

**AA** Meble sprzedam za bezcen z 3 pokoiw w dwóch dniach. Pańska 13 m. 25. 7998

**A** Meble wyrzepam z 4 poko- i bardzo tania byle zaraz, wyjeżdżając. Główna 9 m. 14. 7949-1

**A** Angielskie tłumaczenie nauko- we, handlowe, literackie tan- io, szybko. Oferty „Miski” Kozwój. 7914-1

**A** Szaty, łóżka, umywalki, stół, krzesła, otomana, tremo, ma- szyna bebenkowa, bielizniarka, kredens, lanszarty, wyjeżdżając sprzedam bardzo tania. Zielenia nr. 10-3, pierwsze piętro. 7833-5-5

**C** chłopiec niechrzczony do odda- nia na własność. Skwerowa nr. 22-19. 7852-4-2

**D** om do sprzedania na rozbior- kę. Wiadomość ul. Główna nr. 35 sklep kolonialny. 7864-5-2

**D** om drewniany o 4-ch miesz- kaniach w Rudzie. Pabianic- kiej tanio do sprzedania. Wia- domość Wólcańska 218. Jan Mesinger. 7901-5\*-1

**D** oniz z ogrodem przy ul. Aleks- androwskiej, wartości rab. 10.000 sprzedaje się za 7.000 na dogodnych warunkach. Blizsza wiadomość u lekarza dentysty Hermana, Zielenia 1. 7714-3w-2

**E** ksperyentka potrzebna do cu- kierni. Piotrkowska 45. 7937

Jest do sprzedania z powodu śmierci męża 6 morgów zie- mi z zabudowaniami gospodar- skimi: olejna murowana, piek- tarnia i urządzenie rzemie- sic. w Widzewie nr. 39. Wiadomość na miejscu u gospodyni. 7796-5-5

**K**redensy debowe lepszej robo- ty od 45-ciu r., do sprzedania w zakładzie stolarskim oraz przyjmuje się obstalunki. Chłod- na 5, przy Brzezińskiej, 5 minut od przystanku. 7772-3-3

**KURSY** nauczycielskie, apte- karskie, karskie, Mikolajew- ska nr. 61. W czerwcu wszyscy kursисти otrzymali patenty apte- karskie. 7863-10-2

**K**apelusz letni bordo sprzedam ul. Widzevska 97, I p. oficyna.

**M**leczarnie z obiadami, kom- pletna fortowa, dobrze prosperują- ca, sprzedam, powód na miejscu. Wiadomość u p. Pajaka, Piotrkowska nr. 165, restauracja. 7888-6swc-3

**M**aszyny 2 Singera bebenkowe w prawie nowe z powodu wy- jazdu tanio sprzedam Mikola- jewska 59-6. 7860-3-2

**M**onter elektrotechnik posza- kuje posady w fabryce lub przy instalacjach na słaby lab silny prad. Pierwszorzędne re- ferencye. Oferty: Laurich Prze- dzalnia nr. 46. 7865-3-2

**M**agazyń mebli jest do sprze- dania tanio, wyrobiona lili- jentela, egzystujący od lat kil- kunastu. Nawrot 37. 7888-3-2

**M**ieszkanie zaraz do wynajęcia za 60 rb. Andrzeja 55. 7940-3-1

**M**iejmiec poszukuje nauczyciela języka polskiego. Zgłaszać ul. Staro-Zarzewska 23 od 6-9 wiecz. stróż wskaże. 7929-2-1

**O**grodnik poszukuje posady, posiada chlubne i długolet- nie świadectwa Sieradz, dla Ogrodnika. 7931-4\*-1

**P**otrzebny uczeń do fryzjera damsko-męskiego. Widzew- ska 196. L. Błaszczynski. 7791-2w-2

**P**okoik amebliowany, dla inte- ligentnej, spokojnej osoby b. tanio. Orla 16 m. 6. 7780-5ws2

**P**oszukuję stolarzy na biały ro- botę Petersburska nr. 5 róg Widzevskiej. 7921-3-1

**P**otrzebna zdolna prasowaczka, ul. Anny nr. 33. 7944

**P**otrzebna zdolna prasowaczka i uczernica do pralni, Nowy Rynek nr. 3. 7942-2-1

**P**otrzebny lakiernik powozowy na wyjazd. Piotrkowska 153 u tokarza. 7902-3-2

**P**otrzebni czeladnicy tapicerscy do magazynu mebli. Nawrot nr. 37. 7887-3-2

**P**lac do sprzedania, Zarzevska nr. 162 z ogrodzeniem i ścianą Wiadomość: Nawrot 37. 7883-3-2

**P**okój umebliowany z balkonem zaraz do wynajęcia Piotrkow- ska 255 m. 5. 7759-3-3

**P**otrzebni chłopcy do malarstwa ul. Targowa 59. 7775-5-3

**P**lac przy rogu ulic Senator- skiej i Grabowej 5000 lokel- kwadr. na jakikolwiek przed- sięwzięcie do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Rozwadowska 6 u p. warszawskiego. 7777-3-3

**P**otrzebni są zaraz, woźnica do koni i nocny stróż, którzy tak- że zajmować się musi krowami. Wiadomość w zakładzie ogrod- niczym E. Gundelacina w Karo- łewie, od 7 do 10 rano. 7805-3-5

**P**otrzebni chłopcy do słusarni, Cmemarna nr. 6. 7930

**P**otrzebne 3 lub 4 pokoje od października. Oferty pod lit. „Z. W.”

**P**anny zdolne do szycia fartu- chów potrzebne, Wólcańska nr. 29, do G. Lenza, a także zdolna krawcowa do domu prywatnego. 7351-2-2

**P**otrzebni chłopcy do słusarni ul. Łąkowa 22. 7841-3-3

**P**otrzebna praczka do pralni, Wólcańska 91. 7880-2-2

**P**oszukuję samodzielnych elek- tro-monterów, Feliks Hadrian. Ewangelicka nr. 2. 7858-3-2

**P**apier gazetowy do owijania tanio do sprzedania. Wiado- mość: Administracja „Rozwoju”, Spacerowa 41. g

**P**otrzebne zdolne pod ręczne na pracowni, ulica Zielenia № 25. 5667-6-1

**P**otrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość Spacerowa nr. 41, „Rozwój”. 3-2

**P**otrzebna jest panna lub chłop- czyk na ręczną robotę do wykoficzenia spodni, Dzielna 51 Sz. Felwłowicz. 7927

**P**oszukuje zaraz pokoju ame- bliowanego na letniem miesz- kaniu blisko tramwaju. Oferty z ceną, Rozwój pod „Urzednik”. 7925-1

**P**otrzebna starsza dziewczyna do podawania obiadów w obzajmiona, i służąca do kuch- ni Andrzeja 53, Mleczarnia. 7924-1

**P**otrzebna służąca do wszyst- kiego. Andrzeja nr. 30 m. 7. 7923

**P**otrzebny krawiec do pralni chemicznej, Milsza nr. 26. 7922-3-1

**P**otrzebny stolarz (modelarz) zaraz Główna nr. 6. 7816m

**P**rzybłąkał się pies duży żółto popielaty więcej niż do polowy ostrzyżony, prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów Piotrkowska 215, stróż wskaże. 7920-5-1

**P**otrzebni chłopcy do terminu do stolarza i czeladnik pole- rownik, Piotrkowska 116. Ma- gazyn mebli. 7919

**P**ralnia do sprzedania, ul. Mała nr. 2 róg Benedykta. 7915-5\*-1

**P**otrzebne 2 panny do cukierni p. Krzyżanowskiego zaraz ul. Piotrkowska nr. 79. 7905

**P**otrzebni chłopcy do terminu, Wólcańska 179 u stolarza. 7904-2-1

**P**otrzebny chłopiec do stolarza, od lat 14-tu, Lipowa 55. 7898-3-1

**P**otrzebny słusarz-pod ręczny Andrzeja 16. J. Kuziuk. 7897

**P**otrzebny chłopiec umiejący ro- boty malarskie. Milsza nr. 25 m. 9. 7955-1

**P**otrzebny chłopiec na posytki. Ul. Spacerowa 37 m. 1. 7952

**P**otrzebna zdolna prasowaczka zaraz, ul. Zachodnia 44, pral- nia. 7950

**P**okojuwka ze świadectwami po- trzebna. Piotrkowska nr. 45, cukiernia. 7938-1

**P**otrzebny chłopiec do nauki do zakładu stolarskiego na meble Pańska nr. 83. 7945-2c-1

**P**otrzebny człowiek piśmienny znający miasto Drownowska nr. 38 m. 5, zastac. od 12 do 2, 7946-2-1

**P**ower do sprzedania za 25 rub. Wiadomość: Długa nr. 21. 7959

**ROCZNIKI** „Tygodn. Niastrowanego” z roku 1899 do 1911 włącznie bardzo tanio do nabycia. Targowa nr. 75 m. 18, od godziny poł do 8 wieczorem. 7070-4-2

**ROWER** mało używany sprzedam Piotrkowska 117 m. 17. 7062-5sw-5

**S**przedam zaraz morgę ziemi z zabudowaniami tuż przy lesie; odpowiednie na letnisko, od stacji Rokicin 1/2, od Zakowic 5 wiorst. Wiadomość: ul. Wzdawska nr. 125, Wojteczak, od 7-9 wieczorem. 6952-6scw-5

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. Franciszkańska nr. 56. 7856-5-2

**S**tolarze budowlani potrzebni Nowo-Radwańska 15. 7910-2-1

**S**tudent udziela lekcji, Przejazd 51, dom Seydla, m. 10. 7937-2c-1

**U**czeń potrzebny do stolarni, Dzielna nr. 20 stróż wskaże. 7951-5-1

**U**pornik, Transformator, Latarenia—Magika z obrazami za bezcen ul. Staro-Zarzeńska 39, m. 22. 7947-1

**U**czeń szkoły Przemysłowej może się zgłosić. Sosnowa 15 m. 27, od 9-11 rano. 7892-2-2

**U**mieblowany duży pokój za rb. 14 wynajmie od lipca. Przejazd 48 sklep galanteryjny. 6-2

**Z**araz potrzebny zdolny kowal na gięte roboty. Długa nr. 151 7895-2-2

**300** funtów słoniny solonej i wędzonej sprzedam, z powodu wyjazdu ul. Grodzieńska nr. 2 (Karolew). 7905-3-1

**4-5000** rub. zaraz na 1 numer hipoteki do wypoczenia. Oferty pod „5000” w adm. Rozwoju. 7921-3-1

**Zagubione dokumenty**

**A**leksander Szarf zagubił paszport, wyd. z mag. m. Łodzi. 7776-5-3

**A**leksander Zander zagubił paszport, wydany z magistratem m. Łodzi. 7573-3-2

**A**gostin Szoberg zagubił kartę od A od paszportu, wydaną z fabryki Meksu. 7945

**B**olesław Kubiak zagubił książkę legitymacyjną, wyd. z mag. m. Łodzi i świadectwo wyd. z fabr. Heinzla i Kunitzera. 3-3

**B**olesław Polński zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki B-ci Rozen i Co. 7899

**D**owody nr. 194, 346, 955 Warsz. Akc Towarz. Pożyczkowego (Pasaż-Meyera 11) zaginal. Zastrzeżenie zrobione. 7858-5-2

**D**owód nr. 227172 Warsz. Akc. Towarz. Pożyczkowego (Pasaż-Meyera 11) zaginal. Zastrzeżenie zrobione. 7916-5-1

**E**wa Zadrożna zagubiła paszport, wydany z gm. Ochów, gub. siedleckiej. 7854-3-2

**E**milia Zandar zagubiła paszport, wydany z magistratem m. Łodzi. 7872-5-2

**E**dward Rogala zagubił anstryacki paszport, wydany przez konsula warszawskiego. 7859-3-2

**F**eliks Krakowski zagubił paszport, wydany z gm. Piaskowic, gub. kaliskiej, pow. legnickiej. 7877-3-2

**F**ranciszek Matolepszy zagubił paszport, wydany z gm. Barczew, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 7908-3-1

**G**abriel Włodarczyk zagubił paszport, wydany z gm. Ginoszyn gub. piotrkowskiej, pow. brzeskiego. 7855-3-2

**G**oszet Daniecki zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Samet. 7855-3-2

**G**rażyna Salagaćka zagubiła paszport, wydany z gm. Bruss, gub. piotrkowskiej. 7915-3-1

**G**rozier Antoniuk zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki J. Steigerta. 7893

**L**eonarda Mazarkiewicz zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Gutmana. 7893-3-2

**M**aryanna Brażińska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Prasaka. 7911

**M**aryanna Lewa zagubiła kartę od paszportu, wydaną z niemiarni w Widzewie. 7952

**S**tefan Szubert zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki F. Eisenbrauna. 7936

**S**tanisław Gawrysiak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Steigerta. 7934

**Z**aginął paszport, wydany z magistratu m. Warty, gub. kaliskiej na imię Stanisławy Szczepaniak. 7848-3-1

**Z**aginął paszport, wyd. z mag. m. Pabianic na imię Franciszka Zajęca. 7787-3-3

**Z**ygmunst Lipowski zagubił paszport, wydany przez magistrat m. Łodzi. 7906-5-1

**Z**aginął weksel na imię Maryanny Głuby i Józefa Głuby na 300 rb., podpisany przez Franciszka Maternickiego i żonę Zofię Maternicką. Ostrzegam przed nabyciem, gdyż jest nieważny. 7909

**Z**aginęła karta od paszportu na imię Stanisława Walentego Rakocza, wydana z fabryki A. Speidla. 7912-3-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki S. Szymulskiego Rajchmana na imię Władysława Jakubińskiego. 7928

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki B-ci Rzepkiewicz na imię Alfreda Czernika. 7926

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Hartiga Kratza na imię Marcina Madejczyka.

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Fineisena i Neimana na imię Józefa Stepienia. 7917

**Choroby uszu, gardła i nosa**

**Dr. B. CZAPLICKI** ordynator szpitala Anny-Margi Piotrkowska 120. Tel. 52-55  
Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 5447

**Lecznica dentystryczna**  
**Lek. dent. St. Dąbrowskiego**  
ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej). 653  
Czynna od 9 rano do 8 wieczór.  
**Dr. Leon Waclaw Olszowski**

**Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 5950**

**Dr. Med. Szwarzwasser** Piotrkowska 18. Tel. 10-82  
Spec. choroby żołądka, kiszki i przemiany materii. Analizy we własnym laboratorium. Przyjmuje: od 11-1 i od 5-7 i pół wieczorem. 857

**Dr. Leon Szayerowicz** Akuszerja i choroby kobiece.  
Przyjmuje od 4 do 7 pp., w niedziele od 10 do 12 w poł. 2451  
ROZWADOWSKA 4. TEL. 10-63.

**Dr. Zygmunt Zygowski** Konstancynaowska 31, tel. 36-43.  
Choroby kobiece i akuszerja. Przyjmuje od 9 rano i od 2-5 po południu 1225

**Dr. med. Z. GÓLEC** Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajowska 13.  
Godziny przyjęcia: od g. 9-12 i od 1 p.ł. do 7 p.ł. w niedzielę i święta i od 4 do 12 p.ł. Telefon nr. 20-55.

**Dr. S. KANTOR** Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Tel. 10-41.  
Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Wspaniały program od 7 do 10 lipca wł. 3 arcydzieła.



**PIEŚŃ ŁABĘDZIA**  
z życia polskiego kompozytora Ryszarda Hofmana.  
Wybitny dramat w 5 częściach, w wykonaniu najlepszych włoskich artystów.  
**Nieznównana gra! Wstrząsająca treść! Efektowne wojenne sceny!**

**Chybiona zemsta** Wspaniały dramat w 5 częściach w wykonaniu pierwszorzędnych amerykańskich artystów.  
**Wynik uderzającego podobieństwa** Wesoła komedia w 2 częściach z utub. publ. A. Rudolphi w gł. roli  
**Kronika Gaumonta** (ostatnie wydarzenia).  
**Ceny zwyczajne. Najlepsza muzyka w mieście.**

2695

**Dr. Roman Sobański**

**Choroby oczu**  
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-7 pp., w niedziele i święta od 9-11 rano.  
**PRZEJAZD N° 14.**

**Przejazd N° 8.** (marszy) **Telef. 17-14**  
**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**  
mieszka obecnie Przejazd N° 8 front, 1-e piętro.  
Przyjmuje od 9-11-12 i od 6-8 w.

**Dr. med. BOLESŁAW KON**

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne,  
Przyjmuje do 11 rano i od 4-7 w.  
Piotrkowska 56. Tel. 32-62.

**Dr. H. Sadkowski**

**Piotrkowska 120.**  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).  
Codziennie od 10-11 rano i od 4 do 6 po poł. **Telef 28-10.** 255

Chor. weneryczne, moczopłciowe skóry i zabiegi chirurgiczne.  
**Dr. W. FISCHER**  
Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 5. 402

**Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe**  
**Dr. Stanisław Piekarski** PIOTRKOWSKA N° 115.  
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r.

**Dr. H. Rueger**

Nawrot N° 1.  
Choroby wewnętrzne. Od godz. 4-6 po poł. 2535

**Dr. W. Dutkiewicz** Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, Ulica Nawrot N° 1, róg Piotrkowskiej.  
9-12 i 5-8, panie 4-5.

**Dr. S. KANTOR**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Tel. 10-41.  
Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

**WODOLECZNICA przy Sanatorium „UNITAS”**

ulica Pusta N° 11, róg Mikołajewskiej.  
Otwarta od 7 do 12 i od 2 do 7 wieczór.

Nowoczesne urządzenia i komfort:  
**Matryski parowe, szkockie i inne.**  
**Kąpiele nasiadkowe, nożne i inne.**  
**Parowe kąpiele ruskie i rzymskie.**  
**Kąpiele solankowe, igliwiowe i siarczane.**  
**Kąpiele kwasowo-węglowe z solanką (Nauheimskie).**  
**Kąpiele utleniowe (Ozet) i inne.**

**Masaż zwyczajny i wibracyjny.**  
**Kąpiele elektryczne, 4-0 komorkowe i świetlne.**  
**Elektryzacja, diathermia, d'arsonwalizacja.**  
**Leczenie tabesu aparatem Frenkla.**  
**Gimnastyka płuc dla astmatyków.**  
**Mechanoterapia.** Instytut Röntgena.  
Naświetlania sztucznym słońcem wysokogórskim (kwarcową lampą. 1995

**FOSFATYNA FALIERA**



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.  
*Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.*  
PARYŻ: G. rue de la Tonnerrie

**SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH**

**PIĘGI PRYSZCZE, LISZAJE**  
usuwa jedynie **KREM KONWALIOWY D-ra LUSTIGA**  
**W U B E K A**  
CENA SŁOIKA Rb. 1.50.  
Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo  
**HURTOWNIA PERFUMERYJNA.**  
Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27. Tel. 110-73 i 111-15. 1125  
**I SKŁADACH APTECZNYCH.**

**Dr. S. SZNITTKIND**

Środnia 3.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (sforuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). Rano od 8 i pół-11 i pół od 4 i pół-8 i pół. 120

**Dr. Jelnicki**

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych ul. Andrzeja N° 7 tel. 1-70.  
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

**Starszy felczer Piotr Gołanski**

były etatowy felczer Szpitala Dz. Jezusa w Warszawie z długoletnią praktyką Wykonywa wszelkie czynności w zakresie felczerstwa wchodzące. Codziennie szczepienie ospy świczą krowianką RZGOWSKA N° 33, I-2e piętro. 2553

**felczer z Buska**

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 50 k. (Przy syphilisie stosowanie trykcyji).

# SEINKS

Od dziś do piątku włącznie wielki program: **Franceska Bertini** w głównej roli w wielkim 4-aktowym dram. **„Dziennik światowej kobiety”** w wykonaniu i pod reżyserją firmy „CINES” **Wynkup Prince** Arcywesola kom. z Prince w głównej roli. **Wdzięczność** Ostatnie wydarzenia.

# ODEON

Od dziś do piątku, między innymi:

## JEJ OSTATNI TANIEC...

Wstrząsający dramat w 5 wielkich aktach w wykonaniu wybitnych włoskich artystów.

**DZIENNIK GIUMONT** Ostatnie wydarzenia. **NAJNOWY FLIRT** Arcywesola komedyja. **PONNY** Sliczne zdjęcie z natury .....

Z powodu kolosalnego powodzenia, tylko jeszcze 4 dni: **ROKAMBOLE** II-ga serya. Wielki sensacyjny dramat DETEKTYWÓW w 6-ciu aktach.

Ceny zwyczajne. 2699 Ceny zwyczajne.

# CASINO

Od dziś do piątku włącznie, między innymi: 2701

**Wielki wieczór śmiechu!! paragraf 20...** Arcywesola farsa w 4-ach wielkich aktach przy współudziale znanych i ulubionych artystów gwiazd kinematograficznych **Wandy Treumann, Viggo Larsen.**

**Dziennik Pathe** Ostatnie wydarzenia. **Po Tybrze** Wspaniałe zdjęcie z natury ...

Nad program: **WSPOMNIENIA Z HULASZCZEJ NOCY!!!** Pikantna komedia w wykonaniu wybitnych włoskich artystów.

Sprzedż biletów uczniowskich oraz dzieci. na powyższy program wstrzymana.

## Zarząd Drogi żelaznej Fabryczno - Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na st. towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 30 czerwca (13 lipca) 1914 r. o godz. 10 rano na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy taryfowej dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu 1913 r. za frachtami: Urupino P. Z. 23875 tkanina wełniana wysyłający Naczelnik st.; Warszawa st. m. P. W. 183149 obcasy drewniane Zyglar zaliczenia rub. 41 kop. 70; Władystok Us. 19988 przyrząd strzelniczy, Klimaszewski; Woroneż P.W.17107 tkanina bawełniana Dawidow; Borzia Zab. 3029 wata Naczelnik st.; Sludianka Zab. 1616 odpadki bawełniane kolorowe, skład materyałów na St. Sludzianka; Warszawa m. R. Url. 74629 siatki druciane Rozenbes zalicz. rb. 125; Tiument Perm. 24920 tkanina wełniana Brand; Warszawa st. m. R. Url. 73381 części maszyn Litungondler zalicz. rub. 76; Moskwa tow. R. Url. 204333 szewskie kopyta Rabowska; Warszawa st. m. R. Url. 72201 wino ruskie Lesin; zalicz. rub. 96 kop. 40; Warszawa m. Nad. 613115 walki cukiernicze Horwart; zalicz. rub. 29; Praga Nad. 81536 szklane wyroby Sawicki; zalicz. rb. 4 kop. 30; Pinsk Pol. 35814 wyroby żelazne Lurje; Ryga tow. R. Orł. 31530 obcasy gumowe Smorgoński; Dźwińsk P. Z. 245499 tkanina wełniana Szlachter; zal. rub. 1 kop. 50; Białystok P. Z. 512613 wata Chorowski; zalicz. rub. 14 kop. 25; Makoszyńo L. R. 2112 obrzynki cukierne Swerdel; Wilno P. Z. 183209 tkanina bawełniana Wilno P. Z. 193323 odpadki wyrobów trykotowych Abramson; zalicz. rub. 42; Warszawa st. m. Ł. F. 78720 i 78721 szkło aptekarskie Szedrowicz; Warszawa st. m. Ł. F. 88709 pomeks Cwajer; zal. rub. 6 kop. 75; Warszawa st. m. Ł. F. 88541, 88455, 88454, 88453, 88452 i 88452 farba olejna Jasiński; zaliczenie rb. 50, rub 5, rb. 35, rb. 10, rub. 70 i rb. 15; Warszawa st. m. Ł. F. 87664 manufaktura Kalbarczyk; Warszawa st. m. Ł. F. 86841 galanterijny towar Borman; zaliczenie rb. 51 kop. 95; Piotrków W. W. 40121 butelki Lengoz; Piotrków W. W. 39787 rzeczy domowe Ignatowski; Czerkassy P. Z. 47012 biaśek zwyczaj-

ny Zarubin; Berdyczów P. Z. 46173 rzeczy domowe Szyman; Warszawa W. W. 573525 nici bawełniane Szeffel; zaliczenie kop. 75; Warszawa W. W. 570215 atrament Leszczyński; zalicz. rb. 17 kop. 55; Warszawa W. W. 569540 mustarda Offierski; zalicz. rub. 42 kop. 25; Warszawa W. W. 577422, 575684, 575683, 575682, 575681, 573896, 573895, 573880, 573381, 573373, 573371, 570183, 570178 i 568842 makaron Krzymuski; zaliczenie rub. 128 kop. 49, rub. 47 kop. 40, rub. 54 kop. 60, rub. 62 kop. 70, rb. 46 kop. 29, rb. 115 kop. 30, rub. 70 kop. 90, rb. 62 kop. 40, rub. 49 kop. 26, rub. 36 kop. 18, rub. 47 kop. 60, rub. 76 kop. 30, rub. 59 kop. 40 i rub. 48 kop. 90; Warszawa W. W. 574437 kolonialny towar Goldfarb; zalicz. rub. 18; Serpuchowo M. Kur. 3071 tekturowe wyroby Kozakow; zaliczenie rub. 6 kop. 18; Lublin Nad. 14942 lampy Goldsztejn; zalicz. 31 kop. 60; Warszawa W. W. 165817 kalendarze Waldszlesen; Warszawa W. W. 164724 meble Stabrowski; zaliczenie rb. 37; Warszawa W. W. 163594 meble Sliwowski; zaliczenie rub. 40; Moskwa A. L. 72616 i 72684 gazety Ruskoje słowo; Warszawa m. R. Url. 9279 książki Karbaśnikow; Skarżysko Nad. 159708 laska Nacz. st.; Rostów Wł. 31129 książki Łaan.; Warszawa Brześć Nad. 101780 gazety Nacz. st.; Orzeł M. Kur. 41026 książki Wejsig; Ryga pos. R. Orł. 87386 domowe rzeczy Amasja; Saratow R. Url. 8059 kolekcja wełniana Szwarc; Granica W. W. 28169 herbata Nacz. st.; Sewastopol Pol. 7418 szlifiernia Nacz. stać., Odessa P. Z. 784333, 781248, 784050, 784135, 783862, 783777, 783961 i 783675 gazety „Komersant” na st. m. Ł. F. Kremlenczug P. 137148 obrzynki sukienne Zarecha i na st. Koluski Ł. F. dnia 3-go czerwca r. b. o godz. 4-ej po poł. Kutno W. W. 22967 młocarnia Fedthe; zaliczenie rub. 110 kop. 39.

Wrazie gdyby licytacja w dniach wyżej wyszczególnionych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: na st. Łódź-Fabr. w dniu 14 lipca r. b. o godz. 10 rano i na st. Koluski Ł. F. w dniu 4 (17 lipca) o godz. 4-ej po południu. 2693

**Pensjonat Górki Twerzyjańskie**  
4 wiorsy od Koluszek, miejscowość malownicza, las, rzeka. Przyjmuje się zamówienia na majówki. Wiadomość na miejscu. 2222

**W Gajówce**  
są do wydzierżawienia dwa sady za niską cenę. Warunki na miejscu, zarząd dóbr. Odległość od Aleksandrowa Łęczyckiego 12 wiorst. Wrazie niewypuszczenia sadu owc będzie sprzedawany na pudy. Tamże młode kartofle na morgi. 2249

**Zgubiony został kwit**  
konsorcjum Gazowni Miejskich z dnia 22 stycznia 1912 r. Nr. 893, wydany na moje imię, na wpłacone rb. 600 NA UDZIAŁ GAZOWNI nominalnej wartości rub. 1.500. Znalazca zechce zwrócić go do Zarządu Gazowni (Targowa Nr. 34). Odpowiednie zastrzeżenia co do nieważności tego kwitu porobione. Józefina Schweikert Łódź, ul. Wólczańska 220. 2260

**Drukarnia J. Szezońjowskiego**  
POSZUKUJE chłopców i dziewcząt obeznanych z robotami introligatorskimi. 2252

**Letnie mieszkanie**  
w Przygoniu pod Łaskiem do wynajęcia. Las i woda na miejscu. Tamże sprzedaje się plac. Wiadomość na miejscu. 2198

**SZKOŁA KROJU „JÓZEFINY”**  
DLA WYGODY OSÓB PRACUJĄCYCH URZĄDZ KURSY WAKACYJNE po cenach zniżonych. — Zapisy uczenie codziennie. 2262 ul. Piotrkowska № 34.

**Dr. L. PRYBULSKI**  
Południowa № 2, tel. 13-59.  
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 0061914 (wśródżylne). Leczenie elektrycznością; elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godz. przyjęć: od 8 do 2 i od 4 do 9-ej. Dla Pań osobną poczekalnia.

**D' Mittelstaedt**  
Mikołajowska 67.  
Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 i pół po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8-10.

**POTRZEBNI Roznosiciele Z KAUCYĄ.**  
POŻADANI SZEWCY. Wiadomość w administracji Rozwoju. Wydawca W. CZAJEWSKI.